

DRWECA

z dodatkami: „Oplekun Młodzieży“, „Nasz Przyjaciel“ i „Rolnik“

„Drweca“ wychodzi 8 razy tygodniowo we wtorek, czwartek i sobotę rano. — Przedpłata wynosi dla abonentów 1,50 zł z doręczeniem 1,65 zł miesięcznie. Kwartałowo wynosi 4,50 zł, z doręczeniem 4,65 zł. Przyjmuje się ogłoszenia do wszystkich gazet.



Cena ogłoszeń: Wiersz w wysokości 1 milimetra na stronie 6-linowej 10 gr, na stronie 3-linowej 30 gr, w tekście na 2 i 3 stronicie 40 gr, na 1 stronie 50 gr, przed tekstem 60 gr. — Ogłoszenia zagr. 100% więcej.

Numer telefonu: Nowemiasto 8.

Druk i wydawnictwo „Drweca“ Sp. z o. p. w Nowemiście.

Adres telegr.: „Drweca“ Nowemiasto-Pomorze.

Rok VIII.

Nowemiasto-Pomorze, Czwartek, dnia 3 maja 1928.

Nr. 52

Na dzień Trzeciego Maja.

Dzień Trzeciego Maja, to dzień świetlany, pełen radości i wesela, w którym z piersi naszych samodzielnie wyrwa się pieśń:

Wiwat Maj, piękny Maj,
U Polaków błogi raj.

Dzień ten Trzeciego Maja promiennymi, a niezartem na wsze czasy w dziejach naszego narodu, zapisał się głoskami. Uchwalenie Konstytucji Trzeciego Maja to czyn wielki, wiekopomny. Dokonał on się przecież aktem dobrowolnej rezygnacji ze strony warstwy uprzywilejowanej na rzecz upośledzonych bez wewnętrznych wstrząsów, bez rozlewu nawet jednej kropli krwi. W innych krajach wywalczenie takich praw kosztowało potoki całej krwi ludzkiej. Dokonał się ten czyn w chwili takiej, kiedy kraj cały stał nad brzegiem upadku swej państwowości, kiedy już Polskę uważano za organizm zepsuty, nie nadający się zgoła do życia. Był to czyn, przewyższający swą ideą i doskonałością nawet konstytucję francuską — a wyprzedzający wszystkie inne w całej Europie. Zdobyć się na taki czyn musiało mieć znaczenie wielkie, trwałe, niezniszczalne. Czyn ten zadawał przedewszystkiem kłam twierdzeniom i przypuszczeniom o niezdolności narodu polskiego do bytu samodzielnego. Owszem, uchwalenie konstytucji stwierdziło dowodnie przed całym światem, że naród polski ma prawo do życia, gdyż posiada w sobie niezniszczalne siły ży-

wotne. Dowodził on również, że prawa nabytego takim czynem nigdy mu wydrzeć nie zdoła żadna zewnętrzna siła i przemoc, że choć go się pozbawi wolności i skrepuje kajdanami niewoli i pograży w chwilową niemoc, to jednak on w niej nie pozostanie, bo ta przemoc nie złamie mu ducha, gdyż w sobie znajdzie tyle sił żywotnych, że przetrwa burze dziejowych kataklizmów, przejdzie zwycięsko przez piekło udręki i niewoli, potarga kajdany i znów stanie w szeregach wolnych narodów, uprawnionych do samodzielnego bytu państwowego. I tak się stało. Idea nieśmiertelna, wcielona w konstytucję Trzeciego Maja, to cudowny eliksyr, który przy życiu i zdrowiu utrzymywał ducha narodu wśród długiej, srożej niewoli, to jasna promienna dlań gwiazda na mrocznym horyzoncie jego życia niewolnego, to jasny słup, wiodący go poprzez ciemności niewoli do obiecanej ziemi Wolności i Niepodległości. Tą ideą żyły, oddychały, z niej czerpały swą siłę, otuchę i wiarę w lepszą przyszłość całe pokolenia, zrodzone w niewoli i wyrosłe w niewoli. Co rok, kiedy nastawał maj, a z nim powrót całej przyrody do nowego radosnego życia, lud polski, przyłączany srogiem jarmem niewoli, ufnie podnosił swój wzrok ku niebu, rozpoznał smutkiem zasępione oblicze i swobodniej, szerzej oddychając balsamicznym powietrzem wiosennym, marzył, choć tylko w duszy, śpiewał, choć tylko po cichu, by go

nie usłyszał wróg, o tym cudnym, przepięknym maju, który przyjdzie, który przyjdzie musi i wróci mu utracony raj wolności i niepodległości. I przyszedł!... Wśród huków armat, szczęką broni, łun pożarnych, jęku konających, ale przyszedł. I teraz już po raz dziesiąty z całą swobodą, niczem nie krepującą, wolno nam głośno i z całej piersi śpiewać:

Wiwat Maj, piękny Maj,
U Polaków, błogi raj.

Jeżeli czyn Trzeciego Maja dokonał tego, że naród, skazany na zagładę przez trzy najpotężniejsze mocarstwa Europy, utrzymał się przy życiu nie załamawszy się na duchu i nie upadł, to cóż zdolen on dokazać teraz, kiedy już opadły krepujące kajdany i staliśmy się narodem wolnym, gospodarzem we własnej Ojczyźnie.

Zmartwychwstał do nowego życia politycznego, ale z nami i wiele błędów naszych przodków, które sprowadziły upadek naszej Ojczyzny. Je wypełnić, je wytepić, to nasze najprędniejsze zadanie obecnej chwili. Byleśmy dobrze zrozumieli i pojęli czyn wielki naszych przodków Konstytucji Trzeciego Maja i jego myśl. W nim tkwi siła odrodzieńcza, z niego bije wiosenna ciepłota i blask cudowny. On zdolen jest nas oczyścić z tradycyjnych naszych błędów, odrodzić duchowo, podnieść na wyżyny moralne i pchnąć na nowe szlaki.

Drugi dzień pobytu królewskiej pary afganistańskiej w stolicy Polski.

Warszawa, 30. 4. W drugim dniu pobytu w stolicy Polski króla i królowej afganistańskiego królestwa o godz. 12-tej w południe na specjalnej audjencji zostali przyjęci przez królewską parę pierwszy podsekretarz stanu i zastępca ministra spr. wojsk. pułk. Beck oraz szef lotnictwa wojskowego pułk. Ratajski, którzy przybyli z darami dla J. K. M. króla Afganistanu od armji polskiej. Gen. Konarzewski wręczył królowi sztucer (Mauser), wykonany w polskich zakładach amunicyjnych, ozdobiony pięknymi rzeźbami i godłami narodowości polskiej i afganistańskiej z napisem J. K. M. królowi Amanullahowi, królowi Afganistanu, na pamiątkę pobytu w Polsce od ministra spraw wojskowych.

Pułk. Ratajski ofiarował królowi samolot, całkowicie wykonany w Polsce i z polskiego materiału w firmie „Samolot“ w Poznaniu. Jest to samolot polskiego typu szkolnego, konstrukcji p. inż. Bartla. Ponadto wręczony został królowi wspaniały album, przedstawiający Polskę z lotu, z odpowiedniami dedykacjami od polskiego lotnictwa.

Król serdecznie podziękował za ofiarowane dary.

O godz. 1.30 p. min. spraw. zagr. wydał na cześć gości śniadanie. W śniadaniu tem wzięli udział J. K. M. król i królowa Afganistanu, p. Prezydent Rzplitej z panią Prezydentową Mościcką, przedstawiciele korpusu dyplomatycznego, nuncjusz apostolski Marmaggi i ambasador franc. Laroche.

Przed godz. 5-tą po poł. Prezydent Rzplitej wraz z panią Prezydentową Mościcką zajęli do pałacu Rady Ministrów, skąd o godzinie 5-tej wraz z królem i królową, w asyście świty polskiej i afganistańskiej, udali się na Ratusz.

U wejścia do Ratusza, na dole, w sieni, dostojni goście afgańscy, zostali powitani przez prezesa Rady Miejskiej, p. Jaworowskiego. Po przyjeździe na salę Ratusza zostali z całym orszakiem uroczystie powitani przez miasto, po którym prezes Rady Miejskiej wygłosił przemówienie, poczem nastąpiło przedstawienie królowi Afganistanu paru delegatów mahometańskich.

Po podwieczorku królowi wręczono album pamiątkowy, a następnie J. K. M. podpisał się w księdze ratuszowej na specjalnie ozdobionej stronicy.

Z Ratuszu dostojne osoby odjechały do pałacu Rady Ministrów. P. Prezydent Rzplitej i p. Prezydentowa Mościcka pożegnali się z królewską parą, poczem odjechali na zamek.

O godz. 7.30 w pałacu Rady Ministrów para królewska spożyła obiad prywatny w towarzystwie własnej świty oraz przydzielonych osób polskich. O godz. 8.30 para królewska udała się do Teatru Wielkiego na przedstawienie galowe. P. Prezydent Rzplitej i pani Prezydentowa Mościcka przybyli do teatru kilka minut wcześniej.

Sensacyjny zwrot w procesie przeciw niemieckim mordercom kapturowym.

Dokonywano skrytobójczych morderstw za wiedzą rządu.

Berlin, 27. 4. Na dzisiejszej rozprawie przeciwko mordercom kapturowym w Szczecinie zeznawał dr. Spiecher, były dyrektor ministerjalny i kierownik niemieckiego komisariatu plebiscytowego na Górnym Śląsku. Zeznania dra Spiechera, który obecnie zajmuje wybitne stanowisko w politycznym ruchu centrowo-katolickim, niedwuznacznie potwierdziły oświadczenia oskarżonych i ich obrońców, że na G. Śląsku dokonywano skrytobójczych morderstw za wiedzą czynników rządowych. Wprawdzie dr. Spiecher usiłował początkowo przeczyć najrozmaitszym twierdzeniom oskarżonych, jednakże skonfrontowany ze świadkiem Hauensteinem, przyznał się, że o szeregu wypadkach wiedział i jakkolwiek ich nie pochwalał, to jednak swych ludzi krył i doniesień nie robił. W dalszym ciągu swych zeznań dr. Spiecher przyznał się również do tego, że swego czasu wydał on polecenie policji specjalnej, dostarczenia mu fałszywej przepustki, będącej w posiadaniu osoby, stojącej na usługach strony polskiej. Po pewnym czasie przepustkę taką dr. Spiecher otrzymał. Na pytanie, skąd ta przepustka pochodzi, odpowiedziano mu, że znaleziono ją przy czołwieku, który został już „załatwiony“.

Najbardziej sensacyjnym zwrotem w dzisiejszej rozprawie było oświadczenie obrony, że znalazł się już dr. Hobuz, który był łącznikiem między Spiecherem i policją specjalną i że może on zjawić się jutro na rozprawie, przedkładając szereg oryginalnych dokumentów, zawierających polecenia pewnej pruskiej władzy rządowej do wykonywania samosądów na zdracach.

Po tem oświadczeniu obrony wśród sądu powstała konsternacja.

Przewodniczący przerwał rozmowę na kilku minut, a po przerwie zwrócił się do obrońców z apelem, żeby wnioski swój wyciągnęli i żeby wogóle zrezygnowano już z dalszego omawiania mordów górnośląskich. Obrona ze swej strony postawiła jako warunek, ażeby prokurator zrzekł się przesłuchania trzech oficerów Reichswehry.

Prokurator na te propozycje wyraził swą zgodę nader skwapliwie i tak za zgodą obydwu stron zaniechano dalszego omawiania wypadków górnośląskich, a temsamem starano się dążyć do zatuszowania tylko w części ujawnionej skandalicznej afery, najskandaliczej może, jakie znają dzieje państw cywilizowanych.

Trumna hakatysty wśród płomieni.

Wrocław, Śląsk niem. W czasie pogrzebu oślawionego polakożercy, nadprezydenta prowincji śląskiej, Zimmera, zdarzył się czarna draperja, przykrywająca trumnę tak, że niebawem całą trumnę objęły płomienie. Jeden z oficerów policyjnych szybkim ruchem zerwał płonąca draperję i w ten sposób trumna ocalała.

Jak wiadomo, Zimmer zmarł na apopleksję serca ze strachu przed rewelacjami o jego udziale w mordach kapturowych podczas powstania górnośląskiego. Podobnie jak ten nagły zgon, tak też powyższy wypadek, uważany jest przez ogół ludności za karę Bożą.

OBWIESZCZENIE.

4 R. Sp. 10
W tutajszym rejestrze spółdzielni zapisano dziś przy firmie „**Replik**” Nowomiasto, że Jan Graduszewski z Nawry wybrany został jako trzeci członek Zarządu.
Nowomiasto, dnia 3. III. 1928 r.

Sąd Powiatowy.

OBWIESZCZENIE.

4 R. Sp. 3
W tutajszym rejestrze Spółdzielni pod 108 przy firmie Bank Ludowy wpisano, że członek zarządu Bronisław Janowski ustąpił, a w jego miejsce wstępnie Mieczysław Bork z Nowogomiasta.
Nowomiasto, dnia 17. III. 1928 r.

Sąd Powiatowy.

4 R. Sp. 1.

Obwieszczenie.

W tutajszym rejestrze spółdzielni pod 1. 1. przy firmie **Kredit i Spar-Bank** wpisano następującą zmianę:
Łam: 5. Karol Hirsch jako członek zarządu i kupiec Stanisław Rost z Nowogomiasta jako członek zarządu w zastępstwie.
Łam: 6. zmiana statutu na podstawie uchwały walnego zebrań z dnia 3. XII 1927 r.
§ 37 udział każdego członka ustala się na 200 złotych, przyczem jeden członek może posiadać najwyżej 50 udziałów.
§ 36 ustep pierwszy skreślono i utrzymuje brzmienie: Odpowiedzialność ustala się na 10-krotną sumę każdego udziału.
§ 45 skreślono i utrzymuje brzmienie: Członkom zarządu może być udzielony kredyt jedynie za pozwoleniem rady nadzorczej.

Nowomiasto, dnia 1. lutego 1928 r.

Sąd Powiatowy.

W celu uprzątnięcia składnic ofiarujemy po bardzo korzystnych cenach:

Owies do siewu (Silber-Ligowo) i odsiew

Jęczmień do siewu „Hanna” oraz

Azotniak

Tomasówkę

i Sól Chilijską

**Handw. Grosshandels-gesellschaft,
Nowomiasto, telefon 2.**

Szanownej Publiczności polecam na dogodnych warunkach spłaty:

MASZYNY DO SZYCIA
światowej sławy, firmy „Singer”.

MASZYNY ROLNICZE
jakie? tylko systemu „Ventzkiego”.

WIRÓWKI DO MLEKA
z wkładką talerzową „Milena”

MOTOCYKLE światowej sławy „Puch”

SAMOCHOODY światowej sławy „Puch”

Oferty proszę skierować do general. przedstawiciela

Konst. Steika,

Brodnica, ul. Mostowa 7. (skład maszyn Singer).

Jeden używany **MOTOCYKL** na sprzedaż marki „Triumph” jak nowy.

Przedstawiciele poszukiwani.

Bloki kasowe

poleca

Księgarnia „**Drwęcy**”

WEKSEL

z moim podpisem Jan Neumann podany p. Hipolitowi Kozynskiemu z Lubawy ul. Gdańska, w wysokości zł 1.000 niniejszem

unieważniam i takowy cofam

JAN NEUMANN, Złotowo.

Na roli szkolnej i w ogrodzie sioję przez cały rok

TRUCIZNĄ

Wardowski, Marzęcice

Sioję na moim polu i ogrodzie przez cały rok

truczynę
na kury.

Bolesław Szulwitz, Rumian.

Kilka set ctr.

kartofli sadzonek

Modrowa Industria, Preussen 2-gi odsiew wydające duże plony, ma na sprzedaż

Probostwo w Prątnicy.

PIEGI

złote plamy, opaleniznę usuwa pod gwarancją aptekarzy **Jana Gadebuscha „AXELA”**

krem od piegów. 1/2 słoika 2£0 zł. 1/1 sło. 4,50 zł. do tego mydło „Axela” 1 kaw. 1,25 zł. 3 kaw. 3,50 zł. Do nabycia w następujących drogeriach i aptekach:

Józef Cleszyński, Nowomiasto, A. Zalewski, Nowomiasto Will, Lubawa.

SÓL

bydlęcą poleca:

Słerożyński, Nowomiasto, Rynek.

Słoma

prosta z pod cepów nadająca się na dachy jest do oddania.

Łaskiewicz, Lubawa. Aleje Hallera 4.

SAMOCHÓD

Forda limuzyna (nadbudówka), bardzo mało używany (10 tys. km.) ma na sprzedaż.

Wł. Maliszewski, Lubawa, skład mebli.

MOTOCYKL

jest od zaraz na sprzedaż **Jan Krasiński,**

skład zegarmistrzowski, **Lubawa, Rynek.**

6 mrg. ogrodu

z maszynami budynkami ma od zaraz na sprzedaż.

Biegalski, Nawra, pow. Lubawa.

Ostrzeżenie!

Doszło do mej wiadomości, że **Ołdakowski Adam** ze Straszew pow. Lubawski, rozsiewa fałszywe wieści, jakoby mu był winien kilkadziesiąt tysięcy złotych, że wytoczył mi kilka spraw karnych, za które będę siedział we więzieniu.

Co do fałszywych wieści o rzekomym długu kilkadziesiąt tysięcy złotych, o sprawach karnych i cywilnych, dałem już swój publiczny wyraz w „**Drwęcy**” w nr. 154 i 146, przyczem **Ołdakowskiego** potraktowałem jako oszusta i kadanarza.

Ołdakowski, jako taki, celem osiągnięcia podłych swych celów, szczególnie w nieuzasadnionych sporach cywilnych, stara się nadal opierać na oszczerczych zaręczynach w miejsce przysięgi i zaświadczaniach, sfornowanych przez siebie samego, a wydobytych przekupstwem bądź namową.

Wobec tego pozwalam sobie ponownie publicznie napiętnować czynny oszczerców tych, przeciwko którym wystąpiłem sądownie.

Straszewy, dnia 1 maja 1928 r.

Roman Zajdel.

W niedzielę, dnia 6-go bm. o godz. 5-tej po połud.

odbędzie się **Wawrowionach** na sali p. **Różyckiego**

ZABAWA

z tańcami,

na którą uprzejmie zaprasza

Oberżyste.

Gospodarstwo

w kościelnej wiosce blisko miasta, 110 mrg. pszennej ziemi, łąka z torfem, budynki w dobrym stanie wraz z żywym i martwym inwentarzem od zaraz na sprzedaż. Cena p.dług ugody.

Juljan Kotewicz, Mikołajki, pocz. Nowomiasto.

Mam od zaraz na sprzedaż:

37 morgowe gospodarstwo,

w tem 2 morgi łąki z torfem. Cena podług ugody.

Łeńdzionowski, Trzebin, pow. lubawski.

Mam od zaraz na sprzedaż:

15 morgowe gospodarstwo

z budynkami, z żywym i martwym inwentarzem. Cena podług ugody.

Franciszek Flaszki, OMULE, poczta Szczepankowo, wybudowanie.

Poszukuję od 1. maja rb. trzeźwego i uczciwego

szofera

(mechanika)

Zgłoszenia piśmienne do eksp. „**Drwęcy**” pod nr. 333.

POMOCNIK fryzjerski potrzebny od zaraz

Bronisław Kubecki, zakład fryzjerski Brodnica Pomorze.

Potrzebny od zaraz

POMOCNIK gospodarczy.

Maj. Lipowydwór. pow. Lubawa.

Ucznia kominarskiego

poszukuje od zaraz lub później **Stanisław Górny,**

cechmistrz kominarski. **Łasin, Pomorze.**

PRZYMUSOWA LICYTACJA.

W piątek, dnia 4-go maja rb. o godz. 1-szej w południu sprzedawać będę w Lubawie na podwórzu spedytora pana **Umińskiego** za gotówkę najwięcej dającemu:

1 koszykowa kanapa i fotel, 1 stół, 1 biurko, 1 skrzynia, mydła, około 30 ft. szarego mydła, 1 kasę rejestracyjną, 4 repozytoria, 2 tombanki, 1 tombank restauracyjny, i 1 tombank pod szkłem.

Szukalski, kom. sądowy w Lubawie.

PRZYMUSOWA LICYTACJA.

W sobotę, dnia 5-go maja rb. o godz. 2-giej po południu sprzedawać będę w Gronowie u p. **Jana Petrykowskiego** za gotówkę najwięcej dającemu:

2 krowy, 1 jałowice, 1 maciorę, 2 warchlaki i około 15 ctr. kartofli w kopcu.

Szukalski, kom. sądowy w Lubawie.

Tow. Powstańców i Wojaków w Szwarcenowie

obchodzi w niedzielę, dnia 6-go maja rb.

uroczystość

poświęcenia sztandaru

z następującym programem:

Godz. 11.15 Msza św., poczem poświęcenie sztandaru, defilada i wspólny obiad.

Godz. 15.00 koncert 67 p.p. z Brodnicy.

Godz. 20.00 uroczysta wieczornica połączona z zabawą taneczną.

O liczny udział prosi Szan. Obywatelstwo **Zarząd.**

Dziewczyna 2 UCZNI

sumienna i pracowita do dzieci i wszelkich prac domowych, potrzebna od zaraz.

Gdzie wskaże administracja „**Drwęcy**”.

Poszukuję od zaraz uczciwej **SŁUŻĄCEJ**

T. OSTROWSKA, skład zegarmistrzowski, **Nowomiasto, Sobieskiego 20**

Poszukuję od zaraz porządnej i uczciwej

dziewczyny

znającej się na dobrej kuchni, praniu i prasowania.

Tylko dobra siła będzie uwzględniona. **KORABIEWSKA,** majątek Bratjan.

Jan Ciszewski, Nowomiasto, Rynek.

Swój do swego!